

Sylwia Lipka, FOREVER

Już ponad rok
Poszliśmy tego dnia na plażę
Flanki, koc
To była bardzo długa noc
Już ponad rok
Gdy mamy wspołne tatuaże, chwile co
Zostaną już na zawsze

Schodki warszawskie, pod mostem pizza
Był tam ktoś jeszcze w sumie nieważne
Za rogiem insta, tworze na lajcie
Te niepoważne, wazne
Wazne dla mnie

Co noc coraz jaśniej
To światło nie gaśnie

Jak dzikie koty, my to legendy
Znowu nam nie chce się spać
Halo stolica sen niepotrzebny

Klasyk jak zły, wchodzi na i
Hola sangria, jesteśmy na ty
Za słodkie latte
Chciałabym ice tea
Tylko zę takie prosto z long island

Już ponad rok
Poszliśmy tego dnia na plażę
Flanki, koc
To była bardzo długa noc
Już ponad rok
Gdy mamy wspołne tatuaże, chwile co
Zostaną już na zawsze // x2

Flurry pod makiem
Kiwa mi palcem
Chyba ma racje
Cukier nie dla mnie
Raczej
Zgubiłam stołwe
Tuz za starbucksem
Bucksy bucksy
Tracę

Co noc coraz jaśniej
To światło nie gaśnie

Jak dzikie koty, my to legendy
Znowu nam nie chce się spać
Halo stolica sen niepotrzebny

Klasyk jak zły, wchodzi na i
Hola sangria, jesteśmy na ty
Za słodkie latte
Chciałabym ice tea
Tylko zę takie prosto z long island

Już ponad rok
Poszliśmy tego dnia na plażę
Flanki, koc
To była bardzo długa noc
Już ponad rok
Gdy mamy wspołne tatuaże, chwile co

Zostaną już na zawsze // x2